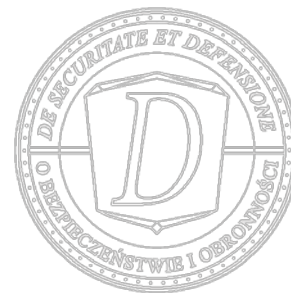


Damian JARNICKI¹

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach²

Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

damian_jarnicki@onet.pl



MOCARSTWOWE PRZEBUDZENIE KREMLA W MOŻLIWYCH KONFIGURACJACH NOWEGO ŁADU MIĘDZYNARODOWEGO

ABSTRAKT: Bezprecedensowa, w przeciągu ostatnich lat, aktywność międzynarodowa Rosji powinna stać się obszarem wnikliwych analiz. Konkluzja, możliwa do ustalenia na początku 2016 roku, sytuuje Rosję na wznoszącej fazie sinusoidy odzyskiwania, bądź też wzmacniania mocarstwowego statusu. Potrzeba diagnozy stanu tego procesu wymaga zidentyfikowania jej współczesnego mocarstwowego położenia, jak również przeprowadzenia symulacyjnego przedłużenia tejże sinusoidy. Wymaga także nałożenia na nią dokonujących się zmian w tożsamych procesach u innych ważnych graczy systemu międzynarodowego. Literatura przedmiotu bogata jest w różnorodne scenariusze możliwego kształtu przyszłej sytuacji międzynarodowej, które zostają syntetycznie przedstawione, dostrzegając również komponenty, które mogą uczynić któryś scenariusz bardziej realistyczny od innych. Znamienna zdaje się być obecność Rosji, w tego rodzaju teoretycznym modelowaniu. Zauważalne są również zastrzeżenia, co do konstrukcji jej potęgi, generujące swoisty klimat niepewności, co do charakteru i trwałości jej faktycznej mocarstwowości.

SŁOWA KLUCZOWE: Federacja Rosyjska, mocarstwowość, polityka globalna, ład międzynarodowy

KREMLIN SUPERPOWER AWAKENING IN THE POSSIBLE CONFIGURATIONS OF NEW INTERNATIONAL ORDER

ABSTRACT: Unprecedented in recent years, international activity of Russia should become an area of more detailed analysis. Conclusion, possible to determine at the beginning of 2016, situate Russia in the ascending phase of the sine wave recovery or strengthening of superpower's status. The need for diagnosis of the state of the process requires an identification of the contemporary superpower position, as well as carrying out simulation prolongation of that sinusoid. It also requires imposing a change taking place in the identical processes of other important players in the international system. The literature is rich in a various scenarios for the possible future's shape of the international situation, which are synthetically presented, recognizing the components that can make any scenario more realistic than others. Significant seems to be the presence of Russia, in this kind of theoretical modeling.

¹ Damian Jarnicki – magister, doktorant Instytutu Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa UPH w Siedlcach w Zakładzie Bezpieczeństwa Międzynarodowego i Studiów Strategicznych.

² Siedlce University of Natural Sciences and Humanities, Social Science and Security.

Noticeable are also concerns about the construction of its power, generating a kind of uncertainty as to the nature and sustainability of its actual superpower.

KEY WORDS: Russian Federation, power status, global policy, international order

WSTĘP

Wśród czynników mających istotny wpływ na globalną rzeczywistość międzynarodową obok islamskiego radykalizmu, chwiejności globalnego systemu finansowego, nieprzewidywalnych państw, takich jak np. Korea Północna, kwestii migracyjnych ważne miejsce zajmuje, rosyjska wizja świata, budowana od objęcia władzy przez Władimira Putina, a współcześnie coraz mocniej artykułowana. Postawa Kremla wynika m.in. z bogatej przeszłości, chęci odbudowy geopolitycznego znaczenia Rosji oraz nostalgii rosyjskich elit i społeczeństwa za mocarstwową pozycją Federacji. Możliwe jest zidentyfikowanie wielu przesłanek, świadczących o tym, iż rosyjskie reminiscencje i nadzieje skumulowały się w dążenie do zrewidowania roli i miejsca Rosji w świecie³.

Przy całej złożoności otoczenia, w którym to dążenie jest realizowane jego głównym elementem jest rywalizacja, w której na pierwszy plan wyłania się Rosja, z nowym projektem – dawnych geopolitycznych postulatów. Wspomniana rywalizacja staje się nieprzewidywalna, a z pewnością wpływa na znane dotychczas status quo. Zdaniem badaczy stosunków międzynarodowych od zakończenia zimnej wojny trwa rekonfiguracja architektury bezpieczeństwa⁴, czyli zmiana w proporcjach wpływu, siły i możliwości oddziaływania najważniejszych państw. Interpretacje zachodzących w tej materii zjawisk różnią się między sobą, a kluczowe argumenty koncentrują się wokół procesu repolaryzacji. Wśród nich racjonalny wydaje się być głos Tomasza Aleksandrowicza, zauważającego, że wyznacznikiem nowej międzynarodowej sytuacji jest ewoluujący paradygmat⁵, wzorzec dotychczasowego bezpieczeństwa, bądź projektowanie jego zapewniania. Cechuje go według niego: pojawienie się obok uznanych filarów dotychczasowego, pozimnowojennego światowego systemu, także znacznej grupy prężnych, odważnie aspirujących państw o dużych ambicjach, jak również aktorów przypominających na nowo o swojej mocarstwowym doświadczeniu. Jednakże zbiór „kadencyjnie” ważnych ogniw międzynarodowego systemu, został powiększony również o niepaństwowe, niesymetryczne podmioty, wykorzystujące globalizacyjną niejednoznaczność, co stwarza nową jakościowo sytuację. To zaś uruchamia potrzebę i proces korygowania strategii poszczególnych państw, słusznie uwzględniających

³ Vide B. Panek, *Polityka Federacji Rosyjskiej w regionie Europy, Azji i Pacyfiku*, Warszawa 2015.

⁴ J.M. Fiszer, *System euroatlantycki oraz jego miejsce i rola w multipolarnym łańdźu międzynarodowym* [w:] J.M. Fiszer (red.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, Warszawa 2013, s. 32.

⁵ T.R. Aleksandrowicz, *Nowy paradygmat bezpieczeństwa na progu XXI wieku in statut nascendi* [w:] A. Zaremba, B. Zapala (red.), *Wymiary bezpieczeństwa na progu XXI wieku: między teorią a praktyką*, Toruń 2010, s. 13-26.

w pierwszej kolejności partykularne racje stanu, lecz niekoniecznie mające na uwadze międzynarodowy konsensus. Finalnie, przekłada się to na prymat nacjonalistycznych, prewencyjno-samoobronnych ruchów, potęgowanych niejasnością przestarzałego prawa międzynarodowego i (niewspółcześnie ukształtowanych pryncypialnych organów uniwersalnych je egzekwujących), które pchają ład międzynarodowy w niebezpieczny stan anarchiczności⁶. Osłabia to globalne bezpieczeństwo, gdyż skutkuje natłokiem nietransparentnie i zawile motywowanych, a następnie implementowanych agresji, jak chociażby rosyjskie hybrydowe, rebelianckie oddziaływanie na wschodnią Ukrainę.

W myśl powyższego, celem niniejszego artykułu jest określenie rezultatu trwających neomocarstwowych zmagania Federacji Rosyjskiej. Problemem badawczy został zawarty w pytaniu, jak Rosja w nowej strukturze ładu międzynarodowego, zarysuje oraz zagospodarowuje, określony fragment nowej globalnej rzeczywistości uwzględniając swoje mocarstwowe i geopolityczne ambicje? Należy zastanowić się, więc, czy w przechodzącym metamorfozę systemie międzynarodowym Rosja znajdzie się w swoistym „gremium decyzyjnym”, czy może wypadnie na peryferia polityki międzynarodowej? Hipotezą natomiast jest następująca: jeśli źródło mocarstwowych aspiracji Federacji Rosyjskiej jest osadzone w czasach ZSRR, to należy przyjąć, że niektóre z tych mocarstwowych zdolności współcześnie straciły na znaczeniu. Nie oznacza to jednak, iż Rosja nie będzie próbowała stać się ważnym elementem wyłaniającej się architektury międzynarodowej. Przesądza o tym jej determinacja i chęć zrewanżowania się przez nią za zimnowojenną porażkę.

KOMPONENTY, MECHANIZMY I SYMPTOMY NOWEJ GLOBALNEJ RZECZYWISTOŚCI

Zasadniczo, tłem dokonywanej analizy jest ład międzynarodowy, którego Federacja Rosyjska ma określoną wizję, uwzględniającą jej ambicje i cele. Ład międzynarodowy traktowany jest on jako ogół elementów, sprzężonych w jakąś strukturę⁷, w której warte podkreślenia jest zróżnicowanie tychże elementów, jak i wielopłaszczyznowość interakcji między nimi. Z normatywnego punktu widzenia ład światowy identyfikowany jest jako źródło i gwarant światowej stabilności, a w szczególności twór ukonstytuowany do sterowania globalnymi mechanizmami, z naciskiem na kreowanie oraz egzekwowanie międzynarodowej jurysdykcji, porządkującej arenę międzynarodową⁸. Podobnie definiuje go Paweł Malendowicz, widzący ład przez pryzmat tworu, złożonego z wiodących państw (choć nie tylko), skonfigurowanych w swoistą architekturę arbitrażową, w celu zagwarantowania stabilnego trybu koegzystowania państw, opartego na pokojowych schematach, m.in. samostanowieniu, nietykalności terytorialnej⁹.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Z.J. Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986, s. 38.

⁸ *Definition of world order*, <http://www.oxforddictionaries.com/definition/english/world-order> (19.05.2015).

⁹ P. Malendowicz, *Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa i ład międzynarodowy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” Nr 33, Warszawa, s. 152. http://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/03/MALENDOWICZ_33-2015.pdf (30.05.2015).

Istotą ładu międzynarodowego jest relacja międzysystemowa, na którą składają się¹⁰:

- 1) wewnętrzna zależność ciężenia między elementami, czyli zrelatywizowana na podstawie potęgi zdolność przyczyniania się do jakościowej zmiany w tymże systemie, w którym to odmienną polityczną wagę i elastyczność ma np. hegemon, mocarstwo sektorowe i „minipaństwo”;
- 2) korelacja wzajemnego położenia, bądź zasięg interakcji między poszczególnymi państwami, ugrupowaniami, będąca aspektem systemu zróżnicowanego wertykalnie i horyzontalnie. Oznacza to zróżnicowanie systemu międzynarodowego skonstruowanego z elementów transkontynentalnych, kontynentalnych, regionalnych oraz lokalnych. W praktyce jest to zarówno relacja delimitacyjna, wiążącą aktorów doświadczeniem historycznym, jak również odległe od siebie mentalno-duchowe alianse, przekładające się na oficjalne lub nieoficjalne polityczne koneksje;
- 3) heterogeniczność strukturalna, na którą składają się:
 - a) płaszczyzny podsystemowości zróżnicowania cywilizacyjnego (także religijnego, kulturowego, np. biorąc pod uwagę tzw. wpływowe państwa – Turcja i Japonia);
 - b) płaszczyzny międzynarodowej podsystemowości ekonomiczno-finansowej, gdzie współistnieją państwa liberalne gospodarczo – Szwajcaria, oraz te z centralnie determinowaną, gdzie, jako przykład można podać Chiny;
 - c) płaszczyzny międzynarodowej podsystemowości klasyfikowanej ustrojem politycznym: obecnością państw demokratycznych – Wielka Brytania, autorytarnych – np. zdaje się, iż odpowiednim przykładem jest zakwalifikowanie tu „putinowskiej” Rosji oraz totalitarnych – Koreę Północną;
- 4) skomasowaniem lub rozproszeniem globalnej perswazji, na które składają się schematy:
 - a) systemu jednobiegunowego;
 - b) dwubiegunowego oraz
 - c) wielobiegunowego – którym wybitnie zainteresowana jest po zimnej wojnie Rosja.

Analizując ład międzynarodowy, należy skupić się na ostatnim omawianym elemencie, czyli kształcie architektury międzynarodowej, który jak wynika z historii, występował w różnych formach i konfiguracjach, co wpływało na określony charakter relacji międzynarodowych. Teoretyczny dorobek w tym aspekcie dostarcza możliwości diagnozowania stanu ładu w kontekście konfiguracji multipolarnej, interpolarnej, jak również stosunkowo nowej – niepolarniej¹¹.

Pierwsza dekada XXI wieku wykazała znaczną dynamikę ewolucji systemu. Polegała ona na przechodzeniu architektury międzynarodowej od stanu „wyłączności” - unilateralnych działań Stanów Zjednoczonych, generujących w konsekwencji postępującą utratę zaufania i prestiżu, w cieniu których dokonywało się coraz większe manifestowanie swojej obecności przez inne państwa, np. spod akronimu BRICS. Sekwencje wydarzeń mogłyby sugerować stan przejścia tychże stosunków w stan multipolarności, lecz ubiegła dekada mimo braku typowego dla niej wskaźnika – czyli zaniku dominacji jednego podmiotu, przez to, iż na przykład, nie

¹⁰ J.J. Piątek, R. Podgórzńska, A. Ranke, *Polityka zagraniczna i strategie bezpieczeństwa państw w międzynarodowych stosunkach politycznych*, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 76-78.

¹¹ J. Świeca, *Niepolarne, interpolarne i multipolarne – struktury oraz mechanizmy we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Globalna scena międzynarodowa w pierwszej dekadzie XXI w.*, [w:] I. Kraś, B. Matsili, M. Soja (red.) *Mechanika sceny międzynarodowej. Nowe wyzwania w nowej epoce*, Częstochowa 2013, s. 27-63.

zaistniała również sytuacja pentarchicznej supremacji, stał się światem konfiguracji niepolarnej, z niezwykle zdywersyfikowaną nie tylko władzą, ale także specyfiką władzy¹².

Nowej jakości stosunków międzynarodowych nie oddaje w pełni również multipolarność, znana z klasycznych przełomów historycznych, ponieważ realia XXI-wieczne znacznie odbiegają od XIX-wiecznego pierwowzoru. Wówczas w roli decydentów stawiano prężny, młody i rozwinięty Zachód, który obecnie, w obliczu trendów przyrostu naturalnego i wskaźników PKB traci na znaczeniu. Dzisiaj inne regiony świata stanowią punkt odniesienia i pełni rolę generatora zmian, do których byli hegemoni nie bez protestu, próbują się adaptować. W komplikacje na tym tle wpisują się anachronizmy instytucji powołanych za prosperity czasów Zachodu¹³. Współcześnie intensywniej niż kiedykolwiek w przeszłości spotkały się jednocześnie: trudność w zidentyfikowaniu wyraźnego hegemonu – „redystrybucja władzy” oraz stale intensyfikująca się globalizacyjna „współzależność” – odbierająca mocarstwom autarkiczne niegdyś zdolności zapewniania dobrobytu, a przede wszystkim bezpieczeństwa¹⁴.

Istotnym dla zrozumienia przemian struktury ładu międzynarodowego jest pojęcie bieguna (polarity), jako jego fundamentalnego komponentu. Geopolitycznymi biegunami międzynarodowego ładu nazywane są wyeksponowane, za sprawą swoich mocarstwowych atrybutów państwa, o wyróżniającej się na tle pozostałych uczestników stosunków międzynarodowej zdolności wywierania wpływu na otoczenie międzynarodowe. Weryfikacja ich liczby oraz charakteru relacji między nimi, decyduje o zdiagnozowaniu biegunowego szyku aktualnej sytuacji świata oraz swoistej mocarstwowej rankingowej gradacji¹⁵.

Leszek Moczulski określa biegun, jako jeden z centrów przyciągających, a w praktyce absorbujących geopolitycznie podrzędne elementy ładu międzynarodowego, stosując wobec nich mniejszą lub większą presję, w celu modelowania sytuacji wedle pierwszeństwa, priorytetowego traktowania własnych interesów¹⁶. Można nim określić również jednostki polityczne, które posiadają i manifestują subiektywnie „słuszny” zarys architektury międzynarodowej, posiadając nieodłączne ku temu - predyspozycje i ambicje, zorientowane na zmianę tejże architektury. Przewidywanym skutkiem tej aktywności ma być osiągnięcie fragmentarycznej dominacji lokalnej (w wariacie świata wielobiegunowego) bądź hegemonia światowa (świat jednobiegunowy), ale też inne konfiguracje¹⁷.

Ewolucję zagadnienia biegunowości od przeszło 300 lat cechuje konsekwentny wpływ liczebności biegunów stosunków międzynarodowych. Przeciwwstawne wobec tej tendencji są

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Vide B. Zala, *Rethinking Polarity for the Twenty –First Century: Perceptions of Order in International Society*, Birmingham 2013, <http://theses.bham.ac.uk/4099/1/Zala13PhD.pdf> (22.05.2016).

¹⁶ *W Rosji marzenia nazywają się geopolityką* – wywiad M. Furdyny i M. Rodzika z Leszkiem Moczulskim, <http://www.pismofronda.pl/w-rosji-marzenia-nazywa-siegeopolityka> (22.06.2015).

¹⁷ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, tłum. T. Wyżyński, Warszawa 1998, s. 40.

węzłowe wydarzenia ostatnich 15 lat, które sugerować mogą odwrót od tego trendu¹⁸, czyli w praktyce wzrost ich liczebności. Wydaje się to być naturalną konsekwencją wzrastającej złożoności globalnej codzienności, w której partycypuje coraz więcej podmiotów – tak w dziedzinie siły, jak i zwielokrotnianie sfer utrzymywania globalnej stabilności.

Podsumowując ten etap rozważań, można odnieść się do spostrzeżenia Thierrego de Montbriala, który twierdzi, iż w istocie, świat nie był nigdy tak skomplikowany, lecz być może właśnie przez to tak jest współzależny, co jest zasługą globalizacji i na tej zależności bazowała będzie transformacja i finalnie kształt tego ładu¹⁹. Zastrzega jednak, iż po pierwsze, istotne stanie się to, jak aktorzy zamierzają zabiegać o swoje pozycje, na już bardzo zdywersyfikowanej oraz ograniczonej przestrzeni stosunków międzynarodowych, po drugie zaś, istotnym uwarunkowaniem stanie się to, jaką rolę odegra potencjalne zwrócenie się państw ku nacjonalistycznej tożsamości. De Montbrial zastanawia się, czy nie doprowadzi to pojawienia się kolejnych biegunów, formujących się w swoiste łuki, czego efekt, właśnie w aspekcie wertykalnej i horyzontalnej współzależności – naciągniętej cięciwy – będzie w dużej mierze nieprzewidywalny²⁰. W nowo powstałym ładzie międzynarodowym będzie funkcjonowała także Federacja Rosyjska. Próbę określenia przyszłej roli Rosji w świecie podjęło kilku wybitnych znawców problematyki międzynarodowej.

ROSJA W PROGNOZACH GEORGA FRIEDMANA – ZAŁOŻENIA I ICH WERYFIKACJA

W kontekście prezentowanych rozważań uzasadnione jest przytoczenie prognozy sytuacji międzynarodowej sporządzonej przez Georga Friedmana. Osią wspomnianej projekcji są rosyjskie zmagania geopolityczne, ukazane na tle podlegającej przebudowie międzynarodowej scenerii. Jest to symulacja o tyle interesująca, iż pojawiają się w niej tezy, które po siedmiu latach od ich postawienia można zweryfikować, jak również przypuszczenia, wciąż prawdopodobne w ciągu najbliższych lat. Jak wskazuje „Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek”, Friedman antycypuje wydarzenia dotyczące następnego wieku, jednak kwestia rosyjska w jego mniemaniu zakłada o wiele krótszą perspektywę czasową. Jak stwierdza autor, Rosja pozbierała się już z szoku przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i spróbuje realizować swą odwieczną imperialną politykę, na obszarze oscylującym wokół tego, co znane jest z czasów ZSRR. Neomocarstwowa i neoimperialna aktywność Rosji ma być rozwijana na wektorze Azji Środkowej, regionu Kaukazu oraz przede wszystkim Wschodniej Europy, czyniąc w istocie Eurazję jedną z aren światowych niepokojów²¹.

Friedman buduje swoje przewidywania na przekonaniu, iż Rosja w najbliższych latach będzie sięgała do źródeł swej polityki międzynarodowej, której osią jest geopolityczna

¹⁸ P. Dzieciński, *Geopolityczne przesłanki ewolucji systemu światowego w kierunku multipolarności*, [w:] J. Świeca, I. Kraś, M. Soja (red.), *Biegunowość i dynamika sceny globalnej w pierwszej dekadzie XXI wieku*, Częstochowa 2011, s. 59.

¹⁹ T. De Montbrial, *Działanie i system świata*, Warszawa 2011, s. 341-342.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ G. Friedman, *Następne 100 lat*, Warszawa 2009, s. 90-91.

mentalność i przestrzenne myślenie, przede wszystkim o własnej wielkości, jak i własnym bezpieczeństwie. Badacz w 2009 roku, zakładał, iż neomocarstwowa kampania Rosji osadzi się na trzech etapach: odbudowaniu swojej pozycji i buforowej osłony w sowieckich ramach, następnie – próbie dojścia do głosu poza granicami sowieckimi, dokonując symultanicznego działania nakierowanego na alianse budowane przeciw Rosji²².

W swojej prognozie, Friedman wskazuje potencjalne wyniki podjętej aktywności, wraz z ich orientacyjnymi datami. Z bardziej wyrazistych przewidywań Friedmana można wyszczególnić między innymi potencjalny konflikt z Turcją i USA na Kaukazie oraz geopolityczną inkorporację stref wpływów w Azji Środkowej, które były datowane na 2015 rok²³. Jednak najważniejsze wydarzenia, z proponowanych przez Friedmana wektorów rosyjskiego mocarstwowego odrodzenia, miały rozgrywać się na teatrze wschodnio-europejskim, który zaognić miał się po rozszerzeniu pola styczności granic natowsko-rosyjskich, dokonany po wchłonięciu Mołdawii i zawarciu sojuszu rosyjsko-białorusko-ukraińskiego, oznaczającego w istocie zdominowanie tych państw w 2015 roku. Wówczas to, w obliczu wschodniego zagrożenia miał zostać sformowany antyrosyjski front, który wytworzy się w wyniku konsolidacji państw Bałtyckich oraz Polski i sekundującej im przede wszystkim technologicznie i finansowo potędze amerykańskiej, co doprowadzić ma do apogeum podjętego przez Rosję rewanzu na początku lat dwudziestych XXI-wieku. Wówczas to opisywana zimna wojna może przekształcić się w stan „o krok” od wojny²⁴, który miałby skrajnie wyeksploatować potencjał rosyjskiej gospodarki, wpompowany w militaryzację kraju i doprowadzić wspólnie ze strukturalnymi (m.in. demografia) anachronizmami rosyjskiej państwowości (m.in. właśnie braku dywersyfikacji i innowacyjności gospodarki)²⁵ do jej powolnego upadku i defragmentacji. Byłoby to równoznaczne z być może definitywnym, a na pewno długotrwałym końcem supermocarstwowych ambicji Moskwy. Finalnie, skutkowałoby to okrojeniem nie tylko ze stref buforowych, ale także z rdzennych ziem Rosji, co dokonywałoby się przez aktywność nowych potęg, jak Japonia, Turcja oraz państw pod przewodnictwem Polski. Rosja z istotnego gracza na arenie międzynarodowej, miałaby stać się zmarginalizowanym podmiotem, zdegradowanym do pełnienia funkcji surowcowego dostawcy, zasilającego nowo wyłaniających się biegunów zrekonfigurowanego ładu międzynarodowego „nowego świata”²⁶.

O ile, przewidywania Friedmana na lata 2009-2016 nie zmaterializowały się w stu procentach, (to wciąż istnieje taka możliwość w kontekście przewidywań datowanych na 2020 rok), o tyle dość trafnie, autor zidentyfikował potencjalne rosyjskie *modus operandi*, które da się zweryfikować na podstawie ostatnich lat i występujących w tym okresie wydarzeń. Warto wskazać chociażby potencjalną triadę rosyjskiej perswazji na państwa,

²² *Ibidem*, s. 126.

²³ *Ibidem*, s. 131-132.

²⁴ *Ibidem*, s. 135.

²⁵ *Ibidem*, s. 20.

²⁶ *Ibidem*, s. 158-177.

mające dostać się docelowo, ponownie w orbitę jej wpływów, którymi według Friedmana miały być: instrumentarium informacyjne – czarny PR i aktywizacja występujących w innych państwach rosyjskojęzycznej mniejszości, wykorzystywanie perswazji surowcowej, czyli widma szantaży energetycznych oraz argument presji militarnej²⁷. W poczet rosyjskiego instrumentarium Friedman zaliczał także próby podsycania wewnątrz euroatlantyckiego aliansu, połączonego z próbami izolowania Europy Wschodniej²⁸, którą planowałaby dla siebie w przyszłości odzyskać. Ponadto, co jest interesującym stwierdzeniem – Rosja miała podjąć uprzednio próbę odciągnięcia uwagi Amerykanów od Europy, katalizując zagrożenia w świecie arabskim²⁹. Zdaje się, iż wizjonerstwo autora zmaterializowało się na Krymie i we Wschodniej Ukrainie, oraz dzieje się współcześnie na oczach społeczności międzynarodowej w Syrii.

ROSJA W „STRATEGICZNEJ WIZJI” ZBIGNIEWA BRZEZIŃSKIEGO

W symulacji Friedmana rosyjskie zakusy, apetyty spychają ją w geopolityczny niebyt. Diametralnie inną prognozę przedstawił Zbigniew Brzeziński w swojej książce „Strategiczna wizja”. Jego zdaniem Federacja Rosyjska ma szansę nadać inny tor swojej przyszłości, od tej którą nakreślił Friedman. Choć przewodnim tematem tego dzieła są Stany Zjednoczone, znaczna część pracy została poświęcona analizie Federacji Rosyjskiej. Brzeziński kreśli tory pożądanej ewolucji jej państwowości. Pochyla się nad kwestią miejsca Federacji Rosyjskiej w architekturze międzynarodowej. W przeciwieństwie do Friedmana, były doradca prezydenta Jimmyego Cartera uważa, że ewolucja systemu międzynarodowego okaże się mniej drastyczna, gdyż po pierwsze nie wytypuje na miejsce abdykujących Stanów Zjednoczonych pojedynczego mocarstwa lub grupy mocarstw, a po drugie nowe realia międzynarodowe nie będą według niego, kategorycznie wyróżniać zwiększających swoją pozycję lub całkowicie eliminować podupadające mocarstwa. Ewolucja stanie się nieco bardziej zrównoważona, choć niekoniecznie stabilna. W jednym ze spostrzeżeń Brzezińskiego znajdujemy jego przekonanie o wystąpieniu „zamglenia” hierarchii światowego podziału siły, zniknięciu światowego arbitra, które może prowokować regionalnych potentatów do sięgania po militarną perswazję wobec pomniejszych sąsiadów³⁰. Innym katalizatorem niestabilności stałyby się zogniskowana płaszczyzna konfliktów, między tymi „silnymi”, wytyczona *de facto* na platformie rosnącej współzależności, jaką stałyby się np. energia, kosmos, woda, oraz stricte w przypadku Rosji – Arktyka³¹.

Brzeziński, podobnie jak Friedman żywi przekonanie, iż to najbliższe dwudziestolecie zadecyduje o przyszłości Rosji. Słuszną i uzasadnioną, według Brzezińskiego orientacją dla Rosji stałoby się współuczestnictwo w tworzeniu nowego ładu. Globalnego porządku,

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*, s. 137.

²⁹ *Ibidem*, s. 138.

³⁰ Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, przeł. K. Skonieczny, Kraków 2013, s. 105-109.

³¹ *Ibidem*, s. 159-165.

bazującego na platformie wspólnoty euroatlantyckiej, wytworzonego w wyniku wyrażenia chęci współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa - Moskwy i Ankary. Co znamienne, profesor sceptycznie postrzega akces Rosji do euroatlantyckich struktur, jeśli pozostanie państwem „suwerennie” interpretującym kanony ustroju demokratycznego. Zastrzega przy tym, iż finalnie zarówno globalne bezpieczeństwo jak i sama Rosja by na tym skorzystały. Alternatywą perspektywą, zdaniem Brzezińskiego jest niepowodzenie tego procesu, oraz geopolityczna alienacja Rosji na arenie międzynarodowej. W obliczu eskalacji nawarstwiających się perturbacji społecznych, uwstecznienia się w aspekcie rozwojowym, korelujących z frustracją wynikającą z posiadanego, acz niewykorzystywanego potencjału – co niewielu Rosjan rozumie – stałaby się zarzewiem nieobliczalnej, antypokojowej kampanii, determinującej groźną sekwencję geopolitycznych niestabilności w tzw. pożądanej strefie wyłączności Rosji – choć nie tylko³². Profesor, konkretyzuje nawet katalog państw „geopolitycznie zagrożonych”, do których zaliczył m.in. Afganistan, Koreę Południową i Tajwan, Białoruś, Gruzję i Ukrainę³³. Inną reperkusją fiaska prozachodniej integracji, będącej *de facto* oznaką impasu modernizacyjnego – całościowo – słabością Rosji, byłaby perspektywa sprostania komplikacjom geopolitycznej rozgrywki na wschodnim froncie, gdzie wzrosną chińskie aspiracje dotyczące dotychczas zamrożonych ośrodków rywalizacji, jak np. Mongolia³⁴.

W obecnej sytuacji międzynarodowej, aktualnie obserwowanej, zastanawiające jest, czy nie wypełnia się drugi wariant, mianowicie niekorzystna koncepcja rozwoju wydarzeń, wypunktowywana przez Brzezińskiego. W jej myśl, miałyby miejsce: selektywnie konstruowana bilateralność i elitarnie dobierana koalicyjność Rosji z filarami europejskiej architektury bezpieczeństwa, energetyczno-handlowe odciskanie piętna na sytuacji Starego Kontynentu, wyrażające się w preferencyjnych relacjach z centralnymi graczami, kosztem pobocznych. Groziłoby to powstaniem wspólnoty państw, odwróconych do siebie plecami, nieskuteczna wobec dezintegracyjnej działalności Rosji wobec Ukrainy. W praktyce mogłoby to oznaczać zwrot Wielkiej Brytanii wyłącznie ku Stanom Zjednoczonym, poczucie rosnącego zagrożenia w państwach bałtyckich i w Warszawie, ponadto geopolityczna chwiejność wyłaniającej się – nowej osi świata, którą staje się Azja³⁵.

ROSJA W ŚWIECIE LAT TRZYDZIESTYCH XXI WIEKU

Ciekawą prognozę rozwoju sytuacji międzynarodowej do roku 2030, przedstawiła Narodowa Rada Wywiadu USA w cyklicznym opracowaniu „Globalne Trendy. Alternatywne Światy”³⁶. Wedle tego opracowania, jednym z czterech głównych kierunków rozwoju świata będzie w dalszym ciągu rozwarstwienie potęgi, z niemożnością wyłonienia hegemonu. Raport

³² *Ibidem*, s. 169-210.

³³ *Ibidem*, s. 123-134.

³⁴ *Ibidem*.

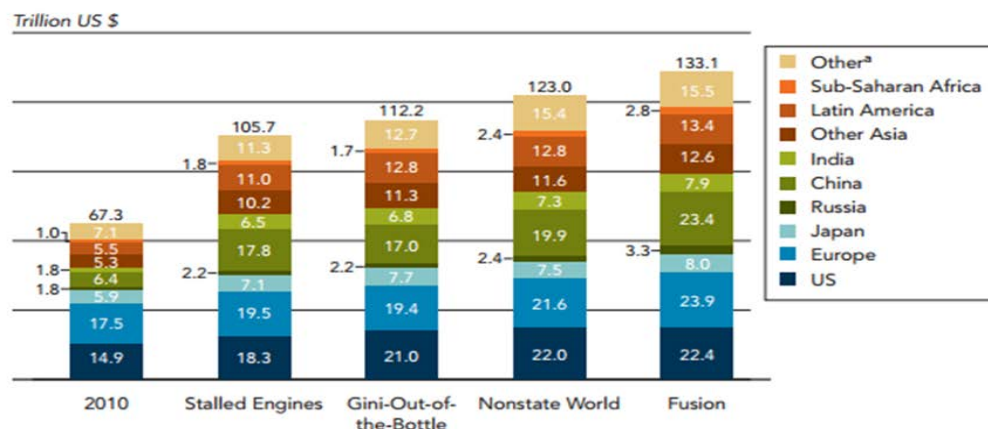
³⁵ *Ibidem*, s. 253-254.

³⁶ *Global Trends 2030: Alternative Worlds*. 2012. Publikacja Narodowej Rady Wywiadu USA. <http://www.dni.gov/index.php/about/organization/global-trends-2030> (15.05.2015).

poświęca dużo uwagi ekonomii, co sugeruje, iż to ona może odegrać w przyszłości znaczną rolę. W dokumencie zawarto cztery możliwe scenariusze rozwoju sytuacji światowej, która odmiennie wpłynie także na Rosję. Scenariusze zostaną prezentowane wedle gradacji: od najmniej do najbardziej korzystnego dla wspólnoty międzynarodowej.

COMPARISON OF GLOBAL GDP COMPOSITION IN OUR 2030 SCENARIOS

The graphic below illustrates patterns in the shift in global economic clout across regions (measured in terms of their share of real global GDP) in 2010 and in our four scenarios for 2030.



^a Other includes Eastern Europe and Central Asia, Turkey, Canada, South Asia (except India), and MENA.

Source: McKinsey Global Growth Model.

Rysunek 1. Scenariusze rozwoju sytuacji międzynarodowej do 2030 roku, z naciskiem na aspekt ekonomiczny.

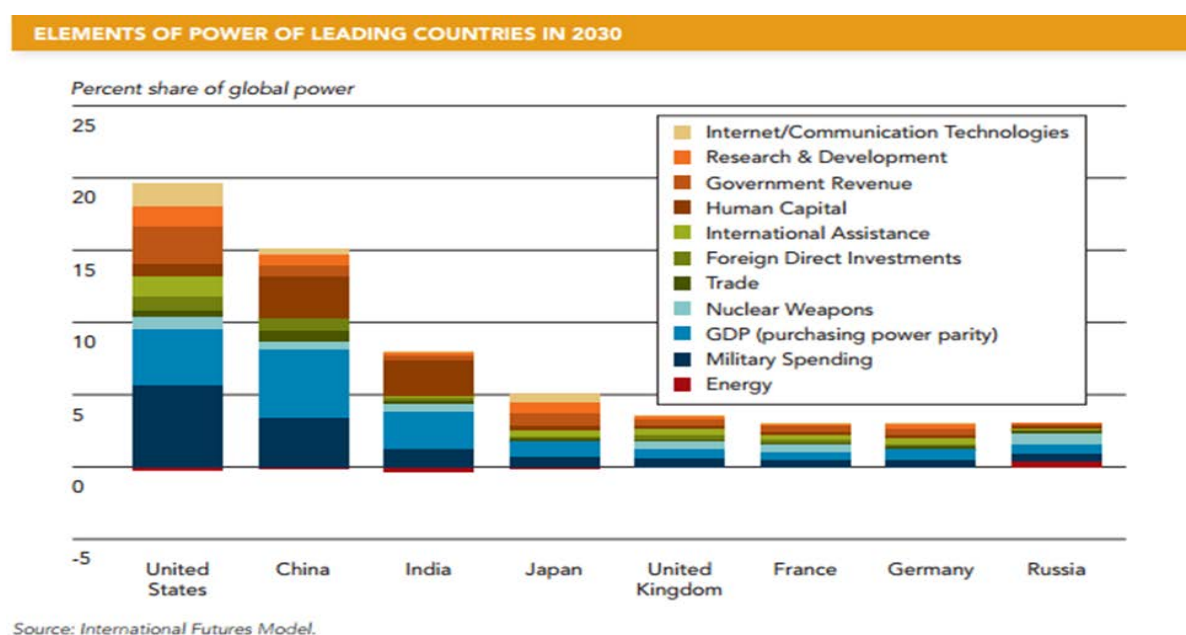
Źródło: *Global Trends 2030: Alternative Worlds a publication of The National Intelligence Council*, s. 112.

Scenariusz „świata bez państw” – przewiduje dominacją bezideowych, skoncentrowanych na zysku koncernów oraz asymetrycznych aktorów niepaństwowych, co może uczynić świat nieprzewidywalnym. Ambiwalentnie nacechowany jest scenariusz drugi – „wyhamowujących silników”, który jest dwuwariantowy. W myśl gorszego wariantu – następuje izolacjonistyczna fragmentaryzacja gospodarek i stopniowe niszczenie, zanikanie globalizacyjnych mechanizmów. Mniej sceptyczny obraz kreślony jest, gdy „dżin ucieka z butelki”, i oprócz tego, że USA uciekają od światowej odpowiedzialności, owy „dżin” relatywizuje pojęcie dobrobytu, gdyż z jednej strony przyczynia się do ogólnego dobrobytu, z drugiej pogłębia dysproporcje. Wokół „fuzyjnego” scenariusza skupia się kwestia konstruktywnej kooperacji pekińsko-waszyngtońskiej, za sprawą której dokonują się pozytywne przeobrażenia reszty światowej gospodarki³⁷.

Odnosząc to do geostrategicznej sytuacji Moskwy, autorzy raportu przewidują, że w wariantcie najgorszym – Rosja zdominowana zostaje przez zalew grup kryminalistyczno-terrorystycznych, wobec których jest bezradna. W myśl wariantowości izolacjonistycznej systemu globalnego, Federacja Rosyjska dokonuje zwrotu w kierunku najbliższego otoczenia, które (w obliczu nieobecności USA) zdominuje, jako obszar wyłącznej strefy wpływu. Zaś w obliczu tzw. „dżina”, Rosja znajduje płaszczyznę porozumienia z pozostałymi aktorami,

³⁷ B. Góralczyk, *Alternatywne scenariusze dla świata do 2030 r. – Europa na peryferiach*, <http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/alternatynwscenariusze-dla-swiate-do-2030-r-europa-na-peryferiach/> (15.06.2015).

którzy, tak, jak ona – zmagają się z rosnącą cyberprzestępczością. Zaś pozytywna aura globalnej współpracy w kolejnej – „alternatywnie fuzyjnej”, w końcu udziela się również Moskwie, która podejmuje czynności adaptacyjne do świata zdominowanego przez technologię. Implikację poszczególnych dróg obrazuje grafika (Rys.1). Ogólnie rzecz biorąc, oprócz liderujących Chin i Stanów Zjednoczonych oraz zwiększających oddziaływanie gospodarcze na globalną skalę – Brazylii i Indii, gospodarcza hossa będzie udziałem nowych podmiotów w tej dziedzinie, jak m.in. Kolumbii, Egiptu oraz Indonezji, zaś triada europejsko-rosyjsko-japońska notować będzie ekonomiczne tąpnięcia³⁸.



Rysunek 2. Przewidywany rozkład mocarstwowych atrybutów wśród najsilniejszych państw w 2030 roku
Źródło: *Global Trends 2030: Alternative Worlds* a publication of The National Intelligence Council, s. 104.

Interesującym studium konstelacji ładu światowego roku 2030 jest grafika zamieszczona w tym raporcie, która przedstawia dyspersję przyszłej światowej potęgi (Rys.2). Ukazuje ona interesujące tendencje wśród państw przewidywanych do przewodzenia nowemu systemowi. Wykazuje szereg udziałowców tego ładu, ich przyszły format, a ponadto uwidacznia i charakteryzuje zróżnicowanie ich potencjałów. Zdaniem autora artykułu, słusznie wyselekcjonowano mierniki, za pomocą których można zidentyfikować kryterium mocarstwowości. Analiza grafiki dotyczącej rosyjskiego potencjału sugeruje, stałość dotychczasowego kursu. Taki, a nie inny rozkład potencjału świadczy o tym, iż o rosyjskiej mocarstwowości w dalszym ciągu będzie świadczył aspekt surowcowy, wysokie nakłady na sferę militarną, wraz z nieodzownym arsenałem atomowym – tworzące tzw. twardą siłę państwowości, co w dalszym stopniu dezawuować będzie wysiłki Rosji, w takich sektorach państwowości, jak: rozwój i edukacja, inwestowanie w kapitał ludzki, wymiana handlowa

³⁸ *Global Trends 2030: Alternative Worlds*. 2012, op. cit., s. 114-137.

i inwestycje typu „*joint venture*”. Sugestywne jest również prawdopodobne utrzymanie tendencji zacofania technologicznego – cybernetycznego i telekomunikacyjnego, jak również braku aktywności – być może przez niewystarczające fundusze, być może przez niedostatek woli – w kontrybucjach na rzecz światowych wyzwań i problemów³⁹.

Zebraną, na podstawie tego opracowania wiedzę należy zestawić z projekcją przewidywanego postępowania Rosji na arenie międzynarodowej przedstawioną przez twórców raportu w trzech wariantach⁴⁰. Pierwszy z nich umownie nazwać można pragmatycznym, ponieważ mimo wciąż wzbierającego rosyjskiego mesjanizmu, który prawdopodobnie nie straci na znaczeniu oraz złożoności relacji z Zachodem, Federacja może stać się w przyszłości partnerem USA i Europy, choć nie na zasadzie pełnej kompatybilności dzielanych wartości, a w wyniku kalkulacyjnego wyrafinowania. Drugi – o charakterze impulsywnego reakcjonizmu – może opierać się na nieobliczalnej zmienności postaw. Rosyjskie zachowanie może zmieniać się w zależności od stopnia zbieżności, bądź rozdziwku w kontekście określonego problemu międzynarodowego na linii: Rosja-inne podmioty międzynarodowe. Redukcja płaszczyzn współpracy, spowodować może dalsze skupianie wysiłków na militaryzacji kraju. Trzecią opcją, która zakładają autorzy raportu jest wariant, którego praprzyczynę stanowić może sekwencja nawarstwiających się fal irytacji Rosjan, zrodzonych z pauperyzacji stopy życiowej oraz ekonomicznej stagnacji. W wyniku erupcji tego zestawu problemów, władze Rosji mogą podjąć próbę znalezienia winnych tego stanu rzeczy, poza jej granicami. Wówczas, możliwe będzie zręczne wykorzystanie niezadowolenia społecznego, które przy pomocy odpowiedniej propagandy można połączyć z nastrojami nacjonalistycznymi, które odbijają się na odwracającej od wewnętrznych problemów polityce zagranicznej. Taka polityka może być nacechowana agresją i rewizjonizmem, co może sprawić, że Rosja stanie się na długo państwem izolowanym⁴¹.

ROSJA I NOWY ŁAD MIĘDZYNARODOWY – ROLA, SOJUSZNICY, PRZECIWNICY, MODUS OPERANDI

Nie wdając się nadmiernie w zagadnienia etymologiczne, częste wspólne figurowanie – w przymierzu, bloku, aliansie, porozumieniu, koalicji – podmiotów na arenie międzynarodowej w ogólnej świadomości, daje określony skutek/efekt polityczny⁴². Alternatywnym, wobec dotychczas antycypowanych wariantem ładu międzynarodowego może być format współpracy rosyjsko-irańsko-chińskiej. Zgromadzony i zjednoczony, wobec wspólnych celów, w tym wobec największego oponenta sojusz, osadzony na konwencji państw antyimperialistycznych, może stanowić ważną siłę nowego ładu międzynarodowego.

³⁹ *Ibidem*, s. 104.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 83.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² A. Dybczyński, *Sojusze międzynarodowe*, Warszawa 2014, s. 92-94, 191.

Operowałby on na prawdopodobnie najważniejszym w przyszłości kontynencie – Azji. Szczególne znaczenie ten alians miałby w regionie Bliskiego Wschodu.

Zdaniem Piotra Mickiewicza, to właśnie aspekt surowcowy mógłby stać się największym magnesem przyciągającym tercet tych silnych, jak nawet na obecne realia państw, dla których jednym z interesów strategicznych, także ambicjonalnych – jest negacja hegemonii Stanów Zjednoczonych i stworzenie świata wielobiegunowego. Jednak oprócz spoiwa negacji, występuje także zgodność oczekiwań wobec wzrostu własnej siły. Egzemplifikacją tej postawy jest np. Iran, dla którego może być ważne poparcie Rosji i Chin kontekście irańskiego programu jądrowego. Zaś Rosji i Chinom, mogłoby być to na rękę, gdyż w celu wpływania na region Azji Mniejszej za sprawą silnego Iranu – mogłyby przybliżyć się do realizacji opcji świata multipolarnego. Ocenia się, że podgrupa chińsko-rosyjska będzie miała decydujący wpływ na kondycję, witalność i założenia tego potencjalnego aliansu, w którym wiele będzie zależało od wykrystalizowania się sprawiedliwego dla Pekinu i Moskwy rozdziału wyłączności energetycznej⁴³.

Tożsamo o relacji Chin z Rosją w kontekście przyszłego rozkładu sił wyrażają się, Jacek Białek i Adam Oleksiuk. Rzekome słabnięcie USA zdaniem autorów, wymuszać będzie potrzebę intensyfikacji monitorowania zbliżenia Pekinu i Moskwy przez Waszyngton, a tym samym dostosowywanie potencjalnych taktycznych ruchów przez administrację amerykańską. Co więcej, Stany Zjednoczone mogą być wręcz uzależnione w pewnych aspektach, od współpracy z tymi państwami. Wówczas, jak stwierdzają Oleksiuk i Białek, może zaistnieć niekorzystna, z punktu widzenia tzw. państw buforowych polityka, która może być oparta na zasadzie wymiennych transakcji uzgadnianych poza plecami tychże państw. Ponadto, płaszczyzna relacji Stanów Zjednoczonych z Moskwą może być stymulowana, podobnie, jak w poprzednim ujęciu – z jednej strony zdominowaniem amerykańskiej energetyki przez import surowców, z drugiej zaś strony niebezpośrednim, acz symbolicznym znaczeniem Rosji na tym światowym rynku⁴⁴.

Interesującej ekstrapolacji ładu przyszłego świata dokonuje Marian Kozub. Twierdzi on, iż współczesne przeobrażenia ładu międzynarodowego mają miejsce w wyniku relatywnego obniżenia roli Stanów Zjednoczonych. Według autora, współczesny świat, po rozpadzie systemu dwubiegunowego oraz bezowocnym próbach zaprowadzenia jednobiegunowego porządku przez Waszyngton wchodzi w nową, trudną do określenia fazę, charakteryzującą się „super konkurencyjnością”, popychającą go generalnie na drogę wielobiegunowości. Kozub, w swoich przewidywaniach, co do przyszłego ładu międzynarodowego wylicza potencjalne osie nowego ładu, do których w pierwszym wariantcie mogą należeć Stany Zjednoczone, Unia Europejska lub Rosja, zaś w drugim wariantcie – USA wraz z Chinami i Unią. Sytuując w tych

⁴³ P. Mickiewicz, *Trójkąt Rosja-Chiny-Iran i jego miejsce na arenie międzynarodowej* [w:] M. Tomczak, S. Wojciechowski (red.), *Mocarstwowość na przełomie XX i XXI wieku. Teorie-analizy-prognozy*, Poznań 2010, s. 147-149, 163-167.

⁴⁴ J. Białek, A. Oleksiuk, *Gospodarka i geopolityka: dokąd zmierza świat?*, Warszawa 2009, s. 41.

zestawieniach Federację Rosyjską, bazuje na determinacji i ambicji Rosji oraz wynikających z nich działań, nakierowanych na ponowne znalezienie się we wpływowym gronie państw, mających decydujący wpływ na sytuację międzynarodową. Jak stwierdza Kozub, Kreml miałby wejść w to ekskluzywne grono z partykularną „*carte blanche*”, z której wynikałyby: akceptacja statusu i dowolności działania Rosji na obszarze byłego Związku Radzieckiego, regularne i coraz silniejsze dezawuowanie obecności i znaczenia USA i NATO na teatrze bezpieczeństwa europejskiego, za które Rosja chciałaby wziąć większą, a najlepiej całkowitą odpowiedzialność. Kozub jest zdania, iż rosyjskie atuty w postaci między innymi ważnej pozycji w ONZ, wzmacnianej partycypowaniem w klubie atomowym wciąż wytrzymują próbę czasu i prolongują rosyjską mocarstwowość, mimo niesprzyjających tendencji oddolnych, wewnątrzpaństwowych, związanych z sytuacją społeczno-gospodarczą⁴⁵.

Niejako syntezą wszystkich tu przytoczonych, wariantów przyszłego świata, wnosi Teresa Łoś-Nowak. Istotą podejścia ekspertki jest koncept przyszłych relacji w nowym łańdźie międzynarodowym, którego domeną będzie odejście od zantagonizowanych względem siebie, nieelastycznych zespołów mocarstwowo-sojuszniczych. I w rzeczywistości wydarzenia międzynarodowe ostatnich lat nie tylko nie zadają temu kłamu, ale bardzo mocno za tym twierdzeniem przemawiają. Teresa Łoś-Nowak wyraża przekonanie, że najważniejsi aktorzy międzynarodowi w przyszłości, mogą zdecydować się na pragmatyczną preferencyjność manipulowania postulowanymi przez autorkę tzw. „dryfującymi koalicjami”, pojawiającymi się w zależności od stanu i charakteru przesilen międzynarodowych, bądź aktualnych uwarunkowań około-politycznych. Ekspertka zarysowuje dwie pule państw, które prędzej, czy później uświadomią sobie, iż bezwzględny prymat któregoś z nich nie jest na tym etapie rozwoju cywilizacji do utrwalenia. To powód interpolarności, wykazywanej, jako tym razem bezwzględne przekreślenie autarkiczności wśród każdego z nich, co uświadamia zarazem nieodzowność wchodzenia w różne kooperacyjne konfiguracje. Zasadniczo, wymiennosc koalicyjna może dokonywać się między dwiema grupami podmiotów: którymś z państw stanowiącymi oś – Stanami Zjednoczonymi, Unią Europejską, Chinami i Rosją oraz grupą państw dopełniających możliwe konfiguracje – czyli Turcją, Brazylią oraz Indiami⁴⁶. Zdaniem Łoś-Nowak, domeną rosyjskiej polityki międzynarodowej jest złożoność - ścieranie się trzech koncepcji zapewnienia mocarstwowej pozycji. Przez ostatnie lata zauważalne były, zdaniem autorki decyzje Kremla zmierzające do próby integracji i kooperacji z Zachodem (które jednak nie są zbyt częste i są marginalizowane ze względu na kolizję i dysonans interesów), politykę bagatelizującą znaczenia Zachodu jako partnera, jednocześnie zbliżającą Rosję do rozgrywania problemów międzynarodowych wspólnie z Pekinem i Delhi oraz samodzielność eurazjatycką, skutkującą w pewnym stopniu spychaniem Rosji na

⁴⁵ M. Kozub, *Myśleć strategicznie o bezpieczeństwie przyszłości*, Warszawa 2013, s. 108-110.

⁴⁶ T. Łoś-Nowak, *Federacja Rosyjska i ład międzynarodowych* [w:] A. Stępień-Kuczyńska, M. Słowikowski (red.) *Na gruzach imperium. W stronę nowego ładu międzynarodowego i społeczno-politycznego w regionie Europy Środkowo-Wschodniej*, Łódź 2012, s. 108-132.

mocarstwowy margines. Zdaniem Teresy-Łoś Nowak, domeną polityki Putina jest poszukiwanie optymalizacji międzynarodowego znaczenia, poprzez eksploatawanie, czerpanie z każdej orientacji, które nazwane jest przez autorkę „umiejętnym miksem”, którego spoiwem będzie element kontestacji hegemonizmu amerykańskiego⁴⁷.

ZAKOŃCZENIE

Do każdej prognozy należy podchodzić z pewną dozą niepewności. Jednym z celów artykułu, było zestawienie prognoz uwzględniających różne horyzonty czasowe procesu, który autor nazywa renesansem mocarstwowości Federacji Rosyjskiej. Nawiązując do przytoczonych prognoz – wydaje się, iż sam fakt poświęcania w nich miejsca Rosji w pewien sposób pomaga zrozumieć współczesne rosyjskie ambicje i uświadomić proces samoidentyfikowania przez Kreml.

Jedne projekcje są już w pewnym stopniu weryfikowalne, zaś na zweryfikowanie innych przyjdzie czas za kilkanaście lat. Jednak biorąc pod uwagę fakt, iż współcześnie mamy do czynienia z przekonaniem Rosji o swojej potędze – m.in. w Gruzji, na Ukrainie i w Syrii, ale też w Arktyce, można skonstatować, iż rosyjskie działania bardzo wydatnie przyczyniają się do pewnej korekty kursu wykształcającego się nowego ładu międzynarodowego, który w większości opinii ekspertów będzie polegał na zdywersyfikowaniu światowej potęgi i stosując nomenklaturę geopolityczną – przeobrazi się finalnie w ład wielobiegunowy. Innym celem realizowanym przez autora była próba odpowiedzi na pytanie o przyszły status Federacji Rosyjskiej w nowym ładzie międzynarodowym. Większość badaczy nie feruje jednoznacznych wyroków z nim związanych. Zdaniem autora, przyszły rosyjski status można wyprowadzić właśnie z domyślnego kształtu ładu, który przewidywany był w prognozach najczęściej - w którym światowa władza będzie rozczłonkowana. To uprawnia do wniosku, iż Federacja Rosyjska, jeśli utrzyma się w czołówce światowej hierarchii, stanie się jednym z mocarstw regionalnych dlatego, że jak próbowano wykazać w artykule – w „geopolityce jutra” nie będzie miejsca dla hegemonu, ani wyraźne supermocarstwo.

Podsumowując inny aspekt poczynionych rozważań, należy stwierdzić, iż zarówno w optymistycznych, jak i negatywnych scenariuszach dotyczących Rosji przewijała się kwestia, którą można nazwać nowoczesnym myśleniem o „ekonomice bezpieczeństwa”⁴⁸ państwa, jako atucie, który powinien posiadać biegun geopolityczny, co może kontrastować ze strategicznym wyposażeniem Rosji, czyli starzejącej się triady nuklearnej oraz stale eksploatowanych surowców – stanowiących sztandarowe argumenty Kremla. Rozwój bądź zastój w tej materii może warunkować, weryfikować i korygować przewidywany status.

Należy ponadto uwzględnić to, iż globalna rzeczywistość staje się coraz bardziej skomplikowana, a przede permanentnie ewoluuje i dzisiejszy status nie przesądza, że będzie

⁴⁷ *Ibidem*, s. 131.

⁴⁸ *Vide* J. Płaczek (red.), *Ekonomika bezpieczeństwa państwa w zarysie*, Warszawa 2014.

on taki sam za kilka miesięcy. Zdaje się, iż współczesne mocarstwo musi iść z duchem czasu i powinno cechować się rozszerzoną ofertą i strategią konstruktywnego partycypowania w życiu społeczności międzynarodowej. We współczesnej literaturze przedmiotu spotyka się dwa naczelne określenia oddające ową umiejętność. Joseph Nye ujmuje to w kategorii „*smart power*”⁴⁹. Z kolei Pierre Buhler, nazywa to „gramatyką potęgi”⁵⁰. W jednym i w drugim przypadku chodzi o potęgę budowaną na bazie zrozumienia istoty współczesnych realiów i wykorzystywaniu z niego odpowiedniego instrumentarium. Wydaje się, że wymogiem zarówno współczesności, jak i przyszłości będzie zbudowanie potęgi wydolnej i stabilnej wewnętrznie – dbającej o swoich obywateli, jak również racjonalnej, kreatywnej i konstruktywnie globalnie. Dziś i w przyszłości chodzi o potęgę będącą w stanie multilateralnie zwalczać, a nie unilateralnie katalizować globalne zagrożenia. Takie państwa prawdopodobnie będą wiodły prym w nowym, *in statu nascendi* łańdźie międzynarodowym, choć historia pokazuje, że wąska, acz napędzająca wielką determinacją i rewanżystowskim nastawieniem siła może wyrzucić na bieg wydarzeń wcale nie mniejszy wpływ. Mocarstwowe przebudzenie Kremla jest faktem. Wciąż pozostaje cień wątpliwości, co do schematów i kierunków jego modelowania. Rozwój wydarzeń zależeć będzie od racjonalności koncepcji rosyjskich przywódców - przekładania sił na zamiary oraz od dalszej ewolucji sytuacji na świecie.

BIBLIOGRAFIA

- Aleksandrowicz Tomasz R. 2010. Nowy paradygmat bezpieczeństwa na progu XXI wieku *in statu nascendi* W Zaremba Agnieszka, Zapala Bartłomiej (red.). Wymiary bezpieczeństwa na progu XXI wieku: między teorią a praktyką, 13-26. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Białek Jacek, Oleksiuk Adam. 2009. Gospodarka i geopolityka: dokąd zmierza świat? Warszawa: Difin.
- Brzeziński Zbigniew. 1998. Wielka szachownica. Warszawa: Bertelsmann Media.
- Brzeziński Zbigniew. 2013. Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi, przeł. Skonieczny Krzysztof. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Buhler Pierre. 2014. O potędze w XXI wieku, przeł. Majcher Grażyna, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- De Montbrial Thierry. 2011. Działanie i system świata. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Definition of world order <http://www.oxforddictionaries.com/definition/english/world-order>.
- Dybczyński Andrzej. 2014. Sojusze międzynarodowe, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Dzieciński Paweł. 2011. Geopolityczne przesłanki ewolucji systemu światowego w kierunku multipolarności. W Świeca Jerzy, Kraś Ireneusz, Soja Małgorzata (red.) Biegunowość i dynamika sceny globalnej w pierwszej dekadzie XXI wieku, 49-67. Częstochowa: Wydawnictwo im. St. Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza.
- Fischer Józef M. 2013. System euroatlantycki oraz jego miejsce i rola w multipolarnym łańdźie międzynarodowym. W Fischer Józef M. (red.) System euroatlantycki i bezpieczeństwo

⁴⁹ Vide J.S. Nye, *Przyszłość siły*, tłum. B. Działoszyński, Warszawa 2012.

⁵⁰ Vide P. Buhler, *O potędze w XXI wieku*, Warszawa 2014.

- międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa, 36-71. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Friedman George. 2009. Następne 100 lat: Prognoza na XXI wiek. przeł. Antosiewicz Marcin, Warszawa: AMF Plus Group.
- Global Trends 2030: Alternative Worlds. 2012. Publikacja Narodowej Rady Wywiadu USA W <http://www.dni.gov/index.php/about/organization/global-trends-2030>.
- Góralczyk Bogdan. 2015. Alternatywne scenariusze dla świata do 2030 r. – Europa na peryferiach, W <http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/alternatywnescenariusze-dla-swiata-do-2030-r-europa-na-peryferiach/>.
- Kozub Marian. 2013. Myśleć strategicznie o bezpieczeństwie przyszłości. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej.
- Łoś-Nowak Teresa. 2012. Federacja Rosyjska i ład międzynarodowy. W Stępień-Kuczyńska Alicja, Słowikowski Michał (red.) Na gruzach imperium. W stronę nowego ładu międzynarodowego i społeczno-politycznego w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, 91-132. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Malendowicz Paweł. 2015. „Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa i ład międzynarodowy”. *Bezpieczeństwo Narodowe* 33 : 151-161. http://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/03/MALENDOWICZ_33-2015.pdf.
- Mickiewicz Piotr. 2010. Trójkąt Rosja – Chiny - Iran i jego miejsce na arenie międzynarodowej. W Wojciechowski Sebastian, Tomczak Maria (red.) Mocarstwowość na przełomie XX i XXI wieku. Teorie – analizy - prognozy, 147-169. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa.
- Nye Joseph S. 2012. Przyszłość siły. tłum. Działoszyński Bartosz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Panek Bogdan. 2015. Polityka Federacji Rosyjskiej w regionie Europy, Azji i Pacyfiku. Warszawa: Difin.
- Piątek Jarosław Józef, Podgórzńska Renata, Ranke Andrzej. 2012. Polityka zagraniczna i strategię bezpieczeństwa państw w międzynarodowych stosunkach politycznych. Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.
- Pietraś Ziemowit Jacek. 1986. Podstawy teorii stosunków międzynarodowych. Skrypt dla studentów II roku nauk politycznych. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Płaczek Janusz. 2014 (red.) *Ekonomika bezpieczeństwa państwa w zarysie.*, Warszawa: Difin.
- Świeca Jerzy. 2013. Niepolarne, interpolarne i multipolarne – struktury oraz mechanizmy we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Globalna scena międzynarodowa w pierwszej dekadzie XXI w. W Kraś Ireneusz, Matsili Bethuel, Soja Małgorzata (red.) *Mechanika sceny międzynarodowej. Nowe wyzwania w nowej epoce*, 27-63. Częstochowa: Wydawnictwo im. J. Długosza.
- W Rosji marzenia nazywają się geopolityką. 2015. wywiad Marcina Furdyny i Marka Rodzika z Leszkiem Moczulskim W <http://www.pismofronda.pl/w-rosji-marzenia-nazywa-siegeopolityka>.
- Zala Benjamin. 2013. Rethinking Polarity for the Twenty – First Century: Perceptions of Order in International Society, Birmingham: University of Birmingham. <http://etheses.bham.ac.uk/4099/1/Zala13PhD.pdf>.